

## Moje dziecko – istota niepowtarzalna

Czy trzeba Państwu przypominać, że aby zostać przyjętym do pracy musimy złożyć CV i różne dokumenty przyszłemu pracodawcy... Żeby zmienić zawód lub zdobyć kolejny, musimy przejść dłuższy lub krótszy cykl edukacji... A rodzicem zostajemy na ogół dlatego, że przyszedł na to czas, bo taka jest kolej ludzkiego życia, bo tego oczekuje współmałżonek i przyszli dziadkowie, bo wszyscy wokół już dzieci mają więc wypada nam też mieć, bo baaaaardzo tego pragniemy i czekamy z niecierpliwością na pojawienie się tej najbardziej tajemniczej osoby w kosmosie – naszego potomka.....

Drodzy Państwo, to dziecko ma Wasz kod genetyczny, jest do Was podobne, ale nie będzie Waszym klonem. Dziecko od pierwszych chwil życia jest od Was zależne, ale rozwija się i fizycznie, i psychicznie z zachowaniem daleko posuniętej autonomii. Będzie wykazywać potrzeby, uzdolnienia, zalety, przywary, dla niego i tylko dla niego w danej konfiguracji charakterystyczne.

I o tym słów kilka.

Przedszkole to miejsce, w którym po raz pierwszy Rodzice czują niepokój, że malec z czymś sobie nie radzi ( a pozostawiony jest sam sobie „tylko” pod opieką nauczycielek...). Zastanawiają się, czy podoła kolejnym punktom w przedszkolnym programie dnia, czy się naje, czy nie będzie płakać itd., itp...

Drodzy Państwo – przede wszystkim, rano idąc z dzieckiem do przedszkola, MUSICIE być spokojni, pogodni i pozostawać z dzieckiem w kontakcie słownym, a jeśli nie prowadzicie samochodu – także wzrokowym. Rozmowa na temat tego, co „fajnego” zdarzy się w przedszkolu, musi z Waszej strony być naturalnie wesoła i optymistyczna. Dziecko musi mieć pewność, że Wy akceptujecie to miejsce, w którym je za chwilę zostawicie. Najgorsze co może się kilkulatkowi przytrafić, to mama lub tata ciągnący go w pośpiechu w stronę przedszkola. A te ponaglenia „szybko, szybciej, przebieraj nóżkami kochanie...!” nas samych doprowadziłyby z rana do płaczu. Wy może szliście do przedszkola w innym nastroju, ale musicie wyczuć nastrój córki. Patrzcie na swoją latorośl, która mimo, że tak jak Wy kiedyś, jest dzieckiem, ale różni się od Was i może czuć, odbierać świat zupełnie inaczej. Wasze dziecko jest niepowtarzalne, jedyne w swoim rodzaju i musicie o tym pamiętać!

Mamo, nie przypominasz sobie, żebyś kiedykolwiek zadawała sto tysięcy pytań na minutę? A twoja córka - tak? Bez względu na Twój stan ducha – odpowiadaj na tyle, na ile to tylko możliwe. Nie zostawiaj córki ze znakiem zapytania lub hasłem „nie teraz, za chwilę, potem ci odpowiem”. „Za chwilę” i „potem” to dla kilkulatka wieczność, a po jej upływie będzie ciekaw zupełnie czegoś innego!

Po pracy czujecie Państwo zmęczenie, skumulowany w myślach i mięśniach stres... A ONO chce zabawy, zainteresowania... Nie wyłączajcie ONEGO. Nie przywiązujcie

ONEGO do komputera i telewizora! Nie wydawajcie dyspozycji typu "A teraz idź się pobawić!" Jak się bawić samemu, gdy wreszcie po całym dniu widzi się swoich najbliższych? Mamo, Tato, zastanów się, czy razem z dzieckiem nie zrobić kolacji . Kilkulatek z powodzeniem wytrze pomidory, poda chleb do pokrojenia, wyjmie ściereczkę z szafki, a masło z najniższej półki lodówki. I cały czas możesz z nim rozmawiać – „Co jadłeś na śniadanko w przedszkolu? A jak się bawiłaś z Anią? Co pani Ela czytała dziś dzieciom? Opowiedz mi tę bajkę...”Zrobi to z radością w niepowtarzalny i jedyny sposób, taki, który Cię rozbawi, zadziwi, wzruszy...

Prawda, że to wszystko, co Państwu napisałam od dawna wiecie?

Ale jest pytanie? Czy o tych prawdach pamiętamy? Czy zabezpieczając dzieciom ubranie, jedzenie, picie, bezpieczeństwo, pamiętamy jeszcze o innych, bardzo istotnych sprawach? Dziecko to istota autonomiczna, którą należy pod względem fizyczny pielęgnować, ale bardzo istotne jest , by tę pielęgnację połączyć z ciągłą uwagą i skupieniem dotyczącymi jego psychiki. A właśnie psychika dziecka najlepiej rozwija się przy współdziałaniu dorosłych... Ta niepowtarzalna mała istota jest głodna kontaktu z Wami – bliskości we wspólnym działaniu i kontakcie werbalnym. Zapewniamy jej to każdego dnia, w każdej wolnej chwili...

Z szacunkiem i uśmiechem

Agnieszka Maksimczuk